

GŁOS LESZCZYŃSKI

Polski, katolicki, bezpartyjny dziennik dla wszystkich stanów.

Wchodził codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt.
Dwa bezpłatne dodatki tygodniowe:
Ognisko Domowe (dla rodzin), Arkusz powieściowy.

Ojczyznę buduje się
spełnianiem obowiązku!

Wydawca: Drukarnia Leszczyńska, Spółd. z o. o.
Adres redakcji i administracji:
Leszno (Woj. Pozn.), ul. Wolności 21. — Tel. 61.

Nr. 226

LESZNO, niedziela dnia 1 października 1933 r.

Rok XIV.

Stefan Batory

w czterechsetną rocznicę urodzin — 27. 9. 1533.

Na pytanie, który z naszych królów poza Kazimierzem Wielkim zasługuje na przydomek: Wielkiego, historycy niemal wymieniają obok Bolesława Chrobrego, Stefana Batorego. Badania historyczne nie pomniejszają tej postaci, chociaż niejednym szczegółem odbiegła od legend, niejednym listem dawnej chwały usunęły z wieńca. Dziś, gdy nas od urodzin wielkiego króla dzieli lat czterysta, odnosimy się do niego z tym samym uczuciem podziwu i wdzięczności, z jakim mówili o nim najlepsi z jego współczesnych.

W życiu króla widzimy niejedną sprzeczność i jakby przeciwnieństwa zamiarów, a czynów. Najgorliwszego zwolennicy stają się zwolnami najniebezpieczniejszymi wrogami, natomiast z dawnych współzawodników lub obojętnych wyrastają najlepsi współpracownicy, z niechętnychi chwały. Niema w jego drodze do wielkości nic bajecznego, zato jest wiele wysiłku i fizycznego i umysłowego.

Stefan Batory de Somlyo został wybrany księciem siedmiogrodzkiem przez sejmik narodowe węgierskie w r. 1571 po śmierci Jana Zygmunta Zapolyi jako człowiek zupełnie dojrzały, bo 38-letni i po zaciętych walkach z Bekieszem utrzymał się przy władzy. Ostatnie jego zwycięstwo nad współzawodnikiem zwróciło nań uwagę Polaków, których tron ogłosił przez ucieczkę Henryka Walezego. Ubiega się sam o koronę polską, zarówno z pobudek wewnętrznych jak zewnętrznych. W walce o tron siedmiogrodzki musiał uznać zwierzchnictwo Turcji, aby się zabezpieczyć przed Austrią; to też znajduje poparcie tureckie w staraniach o koronę polską. Lecz już wtedy piastuje w duszy idee, o której spełnieniu będzie myślał przez całe życie, dążenie do uwolnienia Węgier zarówno od Turków, jak Habsburgów. Wszystko inne jest tylko środkiem do tego celu.

Zostawszy królem polskim przez cesarza Maksymiljanowi II, domaga się ucieczki złozonej na pała cesarstwa przysięgi, a rozwijając potęgę Polski, wie, że temsamem zbliża się do swego celu. Toteż poskramia narodową porywczosć i gwałtowność, która tylko niekiedy wybucha jakimś gwałtownym zdaniem, a skupia wszelkie siły na zadaniu zasadniczym, na wychowaniu białego, zahartowanego w niebezpieczeństwach wojska, które mogłoby poprowadzić pewnie do zwycięstwa nad dwiema pozornie niepokonanymi potęgami turecką i austriacką. Lecz właśnie, gdy stanął niemal u kresu przygotowań do wielkiej wyprawy przeciw tureckiej, umarł dnia 12 października 1586 r. po dziesięcioletnim prześlazaniu panowaniu.

Wybrany właściwie królem małżeńskim, gdyż szlachta okrzyknęła królową królową Annę, siostrą Zygmunta Augusta, przydaje jej Batorego za matkę — czynami wysunął się wnet na pierwsze miejsce, usuwając w cień cesarza od siebie o 10 lat Jagiellonkę, lecz nie wyłamując się z tego niemilebnie i bezpożytecznego małżeństwa. —

Sławę wojenną utrwala na gruncie polskim wytrwałą walką przeciw Gdańskowi, który butny ze zdobytych bogactw, opowiedział się po stronie cesarza Maksymiljana i nawet po jego śmierci nie chciał uznać Batorego. Złamał opór buntowniczego miasta, lecz dla uzyskania środków pieniężnych dopuścił Hohenzollernów brandenburskich do dziedzictwa w lennem księstwie pruskim i nieświadomie przyczynił się do potęgi przyszłego, zacieklego wroga Polski. Lecz wtedy większym wrogiem była Austria.

Następnie obraca oręż przeciw Moskwie; walcząc o Inflanty, zagrzewa naród do bohaterkich wysiłków i w zapasach zarówno ze zbrojnym nieprzyjacielem, jak z przeciwnościami przyrody stwarza szkołę wojenną, której tradycje żyć będą aż do Sobieskiego. Zdobył Połocka, Wielkich Łuk, obległ Pskowa, — oto najwybitniejsze momenty 4-letniej wojny, w której Polska zdobyła przewagę nad Moskwą na lat kilkadziesiąt.

Współcześni mniemali, że Batory nie powinien iść na sejm bez Zamoyskiego, a Zamoyski na wojnę bez króla; wynikało z tego, że uważali go przedewszystkiem za wojownika i że wielkość panowania Batorego składa się ze współpracy tych dwóch wielkich ludzi, każdego w swoim zakresie. Chociaż pewnego potwierdzenia tego mniemania można się dopatrzeć w zdaniu Zamoyskiego, wypowiedzianem po śmierci króla, że mu nie dostawało znajomości spraw wojskowych, trzeba jednak zarówno w Batorem widzieć niepospolitego polityka, jak w Zamoyskim wielkiego wodza, który dokonał dzieła Stefanowego w wychowaniu wojska i dowódców, oraz w organizacji militarnej. Niemniej wybór Zamoyskiego na głównego współpracownika świadczy dobrze o wielkości Batorego, jako jednego z tych nielicznych wielkich, którzy umieją wokół siebie skupiać wielkość.

Batory wykończył budowę ustroju Rzeczypospolitej, tworząc trybunały.

czyli zrzekając się na korzyść szlachty resztek władzy sędowniczej tj. sędownictwa apelacyjnego w sprawach cywilnych. Wydaje się to dziwne wobec przekonania o silnej ręce Batorego w rządach; ale ta ręka była świadomością silną tylko w granicach prawa. — Umiał więc król poskromić karą śmierci i butę Samuela Zborowskiego i zdradę Ościka i niekarność kozacką Iwana Podkowsy.

Nie był on, jak dawniej sądzono, dobroczyńcą Kozaków, których przydatność w wojnie należycie oceniał, nie dał im żadnych nowych przywilejów, lecz wznowiając nadane przez Zygmunta Augusta, z r. 1572, zorganizował kozaczyznę, ujmując tę siłę w karby.

W zakresie stosunków religijnych umie być wierny religii katolickiej i przysiędże koronacyjnej na tolerancję religijną. Popiera akcję katolicką przez tworzenie kolegiów jezuitckich, przez nadanie kolegium wileńskiemu praw akademii, przez wysiłki, niestety, mało skuteczne, podźwignięcia uniwersytetu krakowskiego.

Za życia więcej podziwiany niż kochany, rósł po śmierci i w wyobraźni i w uczuciu narodu, stawał się mu coraz bliższym i coraz bardziej swoim. Mimo to, a może dlatego, że do końca życia pozostał patriotą węgierskim, słusznie uchodził za wielkiego króla polskiego dla swoich czynów, gdyż posiadał jedną wielką cnotę, bez której niema prawdziwej wielkości, cnotę, która pozwoliła mu pogodzić serce węgierskie z pożytkiem polskim, a mianowicie prawosć, ujawniającą się w poszanowaniu praw i własnych zobowiązań. Mówiąc dzisiejszym językiem, był to wielki człowiek, który dla udowodnienia swej wielkości nie uważał za konieczne łamania niewygodnej dla siebie konstytucji, lecz właśnie w jej przestrzeganiu i poskramianiu własnych porywów znalazł bolesną, lecz jedynie prawdziwą wielkość. Tem różni się od małego swego następcy Zygmunta III.

W. O.

Spotkanie: Dollfuss, Benesz i Titulescu

PLAN WSPÓLPRACY PAŃSTW NADDUNAJSKICH.

Wiedeń, 29. 9. Kanclerz Dollfuss, który w piątek opuścił Genewę, udając się do Wiednia, odbył na stacji wjezdowej Woergi godzinną rozmowę z powracającymi z konferencji Malej Ententy, ministrami Beneszem i Titulescu.

Tematem rozmowy była poruszana na konferencji Malej Ententy sprawa planu naddunajskiego, Rozmowa od-

była się w wagonie restauracyjnym, przyczem wskutek tego oba pociągi opuściły Woergi z półgodzinnym opóźnieniem.

Jak się dowiadujemy, pomiędzy Dollfussem a ministrami Beneszem i Titulescu, doszło do uzgodnienia projektu stworzenia planu współpracy państw naddunajskich.

Przygotowania do Unji bałkańskiej

POROZUMIENIE PAŃSTW CZARNOMORSKICH.

Londyn, 29. 9. (PAT.) Pod nagłówkiem „Przygotowania do unji bałkańskiej” „Daily Telegraph” twierdzi, że koła polityczne przypisują wielkie znaczenie niedawnej wizycie w Turcji premiera greckiego Tsaldarisa i obec-

nie Venizelosa. Król jugosłowiański Aleksander przybywa do Turcji w sobotę, a Titulescu 10 października. Wreszcie 25-go października przybędą Mołotow, Litwinow i Woroszyłow.

Wszystkie te wizyty w Turcji ma-

ją na celu przygotowanie unji bałkańskiej. W najbliższym czasie zawarte zostaną nowe umowy, których rezultatem będzie ogólne porozumienie cesarstwa morskie 5-ciu, a o ile Bułgaria zechce się przyłączyć, 6-ciu państw, położonych pomiędzy morzem Bałtyckim a Egejskim.

222 milj. 354 tys. 740 zł
subskrybowano w całej Polsce.

Warszawa, 29. 9. Według meldunków, jakie napływają do komisarza gen. Pożyczki Narodowej, w pierwszym dniu do godz. pół 3-ciej w nocy subskrybowano w całej Polsce zł. 222.354.740, a 15 milionów złotych zadeklarowała Wielkopolska w pierwszym dniu subskrypcji.

Konferencja min. Becka

Genewa, 29. 9. Min. Beck odbył konferencję z delegatami państw Malej Ententy, Rumunii, Czechosłowacji oraz delegatem Jugosławii.

Min. Beck przyjął następnie francuskiego min. lotnictwa Cota i szefa delegacji włoskiej.

Z ostatniej chwili

Istnieje obawa, że na wysokości wyspy Milos (Morze Śródziemne) zatonał 1000-tonowy okręt angielski wraz z całą załogą.

Jugosłowiańska para królewska po odwiedzinach w Sinaju udaje się w wielką podróż bałkańską. W Warnie nastąpi spotkanie z bułgarską parą królewską, następnie zaś jugosłowiańska para królewska uda się do Słambułu, gdzie spotka się z prezydentem Turcji Kemalem-Paszą.

Zapadł w Gdyni wyrok w sprawie nadużyć przy budowie dworca i poczty w Gdyni, mocą którego zostali skazani na karę więzienia: M. Kotliński na 3 lata, po zastosowaniu amnestji 2 i pół; J. Mikulski 2 i pół, po zastosowaniu amnestji 2 lata, Wł. Granowski 6 miesięcy, M. de Lorme został uwięziony.

W Oslo dokonano zamachu na b. ministra wojny, a obecnego przywódcę norweskiej partii faszystowskiej Quislinga.

Kanclerz Dollfuss otrzymuje dzień nie od hillerowców od 150 do 200 listów z groźbami śmierci.

B. wicemin. Komunikacji inż. Galot ma być mianowany dyrektorem tramwajów miejskich w Warszawie.

Na podstawie zarządzenia ministra Spraw Wojskowych otrzymało czasowy przydział do różnych ministerstw 14 oficerów służby czynnej.

Zwolniono znowu szereg członków Str. Narod. uwięzionych od 18 sierpnia br. w więzieniu w Częstochowie.

Rita Gorgonowa została przewieziona do więzienia karnego dla kobiet w Fordonie na przedmieściu Bydgoszczy.

W Dortmundzie wybuchł pożar w wielkim domu towarowym Althoffa w centrum miasta.

Na Riwerze Francuskiej, prywatny samochód osobowy zderzył się z autobusem. Ofiarą katastrofy padło 3 zabitych i 15 ciężko rannych.

Słowo honoru pięciu ministrów

Lipsk, 29. 9. (PAT.) Znan adwokat bułgarski Deczew, niedopuszczony — jak wiadomo — do obrony Dymitrowa, otrzymał sensacyjny telegram, podpisany przez 5 ministrów bułgarskich, w którym stwierdzają pod słowem honoru, że Dymitrow nie byłby zdolny do popełnienia takiej zbrodni, jak podpalenie Reichstagu.

Polacy w komisjach Ligi Narodów

Geneva, 29. 9. Komitet finansowy Ligi Narodów wybrał prof. Młynarskiego na przewodniczącego komitetu na okres roczny. Polska reprezentowana będzie w komisjach zgromadzenia przez następujących delegatów: komisji I (sprawy prawne) młn. Raczyński i Rumsdstein, w komisji II (sprawy gospodarcze i techniczne) naczelnik Roman, senatorka Hubicka i Baliański, w komisji IV (sprawy budżetowe), młn. Modzelewski, w komisji V (sprawy społeczne), senatorka Hubicka, w komisji VI (sprawy polityczne), młn. Beck i młn. Raczyński.

Na zamku w Rydze okradziono kasę prezydenta Łotwy

Ryga, 28. 9. Na zamku prezydenta dokonano kradzieży. Włamywacze z pomocą podrobionych kluczy otworzyli kasę pancerną. Łupem ich padło 2000 latów oraz różne dokumenty.

Strajk

100 tysięcy robotników.

Rozgoryczenie amerykańskiego świata pracy.

London, 29. 9. Rozgoryczenie amerykańskiego świata pracy powiększa się z dnia na dzień. Obecnie strajkuje już w Stanach Zjednoczonych około 100 tys. robotników. Wśród strajkujących stanowią największy kontyngent górnicy, czerzy, piekarze, szoferzy i pracownicy zakładów Forda. — W stanie Pensylwania w Chester, zwolnił Ford 3000 robotników i jednocześnie robi rządowi trudności, nie godząc się na wprowadzenie 35-godzinnego tygodnia pracy.

„Głos Leszczyński” to jedyne pismo dla wszystkich!

GEORGE SAND.

POTĘGA MIŁOŚCI

(Ciąg dalszy.)

VIII.

Szelest kółek zasłony, sunących na zardzewiałym nieco przecie, obudził Benedykta. Uniósł głowę z nad poduszki i wyszeptał do siebie imię Walentyny. Widział ją był we śnie — a kiedy ujrzał ją żywą, tuż przy sobie, wydarł się z jego piersi okrzyk takiego szczęścia, że Luizie, w głębi ogrodu, ścisnęło się bólem serce.

— Walentyno — zapytał — czy twój cień przychodzi do mnie? Gotów jestem iść za tobą.

Walentyna, drżąc osunęła się na krzesło przy łóżku.

— To ja przyszedłam do ciebie prosić cię, byś żył — albo zabij mnie wraz z tobą, Benedykcie!

— Wolałbym — tak — rzekł Benedykt, patrząc na nią z bezgranicznym uwielbieniem. Ale ona odzyskała już panowanie nad sobą.

— Benedykcie — rzekła — samobójstwo jest wielkim grzechem. Inaczej byłibyśmy już dawno złączeni w grób. Ale Bóg zabrania tego. Przekładaj nas i ukaraj wczasytem rozstaniem. Przyjmijmy więc życie takie, ja-

Ważne dla emerytów państwowych i wojskowych oraz inwalidów wojennych, subskrybujących Pożyczkę Narodową.

Celem ułatwienia emerytom i inwalidom wojennym subskrybowanie Pożyczki Narodowej, Ministerstwo Skarbu wyraziło zgodę na subskrybowanie Pożyczki Narodowej przez emerytów państwowych i wojskowych oraz inwalidów wojennych na deklaracjach zbiorowych, które w najbliższym czasie przedstawiać będą do podpisu urzędnicy pocztowi, specjalnie delegowani do tego celu przez poszczególne Urzędy Pocztowe (agencje pocztowe).

Emerytom i inwalidom, podejmującym zaopatrzenie przy okienku w Urzędzie Pocztowym będą przedstawiane deklaracje na subskrypcję pożyczki przy wypłacie zaopatrzenia za październik i zaraz po zadeklarowaniu pożyczki będzie potrącona pierwsza rata.

W wypadku dostania zaopatrzenia przekazem pocztowym tym emerytom lub inwalidom, którzy zadeklarowali się na Pożyczkę Narodową, przypadająca rata pożyczki będzie potrącana z zaopatrzenia, a pozostała suma po potrąceniu opłaty manipulacyjnej będzie przesłana przekazem pocztowym pod wskazanym adresem. W ten sposób stało się zadość życzeniu emerytów, podanemu przez podpisany Komitet do wiadomości czynników miarodajnych, by raty pożyczki mogły być automatycznie potrącane z ich zaopatrzenia emerytalnego.

Ci emeryci, którzy otrzymali od Wojewódzkiego Komitetu Pracowniczego deklaracje indywidualne, mogą subskrybować zamiast na tych deklaracjach na deklaracjach zbiorowych.

Zatarg zarobkowy

w metalurgii, przemyśle i handlu Woj. Pozn.

KOMUNIKAT ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH.

W przemyśle i handlu oraz metalurgii obowiązywała umowa zbiorowa, zawarta w dniu 23 marca br. pomiędzy Zw. Pracodawców z jednej strony, a związkami robotniczymi, reprezentującymi ogół pracowników w metalurgii przem. i handlu woj. pozn.

Umowę tę wypowiedział Zw. Pracodawców, pismem z dn. 28 września br. na dzień 1 października br. Naskutek wspomnianego wypowiedzenia odbyła się konferencja z Związkiem Pracodawców w dn. 27 bm. Na konferencji do porozumienia nie doszło, gdyż pracodawcy proponowali obniżkę płacy od 15 do 20 proc., od 1 października br. Przedstawiciele związków zawodowych wysunęli ze swej strony postulat utrzymania dotychczasowych warunków umowy, wobec czego konferencję przerwano, nie doprowadzając do konkretnego porozumienia. W dn. 28 bm. odbyła się konferencja międzyzwiązkowa przy współudziale przedstawicieli związków zawodowych. — Konferencja powzięła kategorię uchwałę, odrzucenia zaproponowanej przez pracodawców obniżki płac.

Związki zawodowe stoją nadal solidarnie na stanowisku utrzymania dotychczasowej umowy i przedłożenia jej do 1-go kwietnia 1934 r. W wypadku nieuwzględnienia wspomnianego po-

stulatu przez Związek Pracodawców związki zawodowe użyją wszelkich godziwych i prawnych środków dla obrony obecnych minimalnych stawek zarobkowych.

Za związki zawodowe:

(—) Sobkowiak, Zw. Metalowców Z. Z. P. (—) Marciniak, Chrześc. Zjedn. Zaw. Rz. P. (—) Klumaszewski Z. Z. Z. (—) Rybczyński, Zw. Robotn. w Przemysle i Handlu w Polsce. (—) Borysiak, Zw. Zawodowy „Praca“.

Przed bandytami obroniła się pieprzem.

W Baltimore, za ladą sklepu, stała samotna właścicielka Matylda Selander, oczekując smęlnie na klientów.

Zamiast tychże, wtargnęło do wnetrza 4 bandytów, którzy pod groźbą rewolwerów domagali się od kobiety wwdania pieniędzy.

Napadnięta, nie wważając na niebezpieczeństwo, porwała stojącą pod ręką puszkę z pieprzem i sygnęła nim w oczy napastników.

Bandyci, zamiast zdobyczy, uciekli osłepieni, wyjąc wprost z bólu. Na podłodze pozostały porzucone rewolwery, które dzielna kobieta zachowała na pamiątkę swego odważnego czynu.

Różaniec.

Tak wśród dni krwawych kłęk i pojęż
Gdy w ziemi łaciek wpadły wrogi
A ojce nasze żyły w bitew taniec;
Jak w dniach przemiennych szczęśliwi
[i chwiali

Tak mężę, jak niewiasty brały
do rąk: różaniec

I męstwa jednych i drugich cnoty
Strzegł wśród zawierucha, bronił w czaj
[zbiój

Opasał kołem Polskę po kraniec.
W dusze i chaty, w nędze i troski;
W rozpacze nawet niósł ukój boski:
świąty różaniec.

Ach, i dziś, gdy nam smutno i znoję
Gdy się bić trzeba w życiowej wojnie
I wejść przebojem na niebios szaniec.
Niechaj nam będzie tarczą i siłą
Pociechą w smutkach, modlitwą miłą:
Ten sam różaniec!

L. Strzelczyk.

Dzień w dzień

chodzą miliony hindusów po kamiennych schodach do skalnych świątyn Brahmy. Choćby po tym twardej granicy hosą nogą stąpają, jednakże utworzyli się z czasem wydrążenia. Tak samo dzień w dzień „GŁOS” dostaje się do rak czytelników i im częściej kupcy swoje towary ogłaszają, tem bardziej wbija się w pamięć klienteli odnośna reklama. To jest właśnie ta siła „GŁOSU”, której każdy kupiec i przemysłowiec użyć powinien.

Zwyczaje

dawnych ludów Ameryki.

W bibliotece Watykańskiej odkryto niezmiernie ciekawą rękopis dotyczący życia i obyczajów pierwotnych mieszkańców Ameryki Południowej, sporządzony 300 lat temu przez niejakiego Vasquez de Espinosa, człowieka jednej z pierwszych ekspedycji kolonialnych, zmarłego w 1630 r. w Sewilli.

W manuskrypcie tym opisane są zwyczaje karaibów, zwłaszcza te, które dotyczyły przejścia ze stanu młodzieńczego do udziału w życiu społecznym. Ciekawy ten manuskrypt został sfotografowany i zostanie opublikowany w najbliższym czasie.

możesz pójść za głosem serca i nie pójdziesz. Od czasu do czasu conajwyżej rzucisz mi słówko, mające mi dodać siły do tego, bym cierpiał jeszcze dłużej — a i tak będziesz sobie to słówko poczytywała za grzech, za który proszę będziesz rozgrzeszenia na spowiedzi. Jakież będzie twoje życie? Twoja dusza, czysta i pogodna dotychczas, stanie się siedliskiem burz, jak moja. Niechże Bóg bronii! A ja i tak będę się czuł najniezwyklejszym z ludzi. Nie, nie, Walentyno! Nie ludźmy się. Trzeba, abym umarł. Ty bez wyrzutów sumienia nie możesz mnie kochać, a ja nie chcę szczęścia, okupionego twoim cierpieniem. Nie oskarżaj cię, o nie! Ja właśnie za tę twoją siłę kocham cię tak, jak cię kocham. Zostań taką, jaką jesteś. Nie zniżaj się nawet poto, by się zbliżyć do mnie. Żyj sobie, będziesz szczęśliwa kiedyś, w niebie. A moja dusza jest niczym i do nicości wróci. Zegnaj, Walentyno. Przyszedł mi pożegnać Dziękuję ci.

Walentyna słuchała bez słowa tej gwałtownej mowy, i zdawało jej się, że dusza jej w niej rozsypane w popiół. Kiedy skończył, schyliła głowę, oparła ją o łóżko, i płakała cicho, gorzko.

Jej cichy, przejmujący ból więcej

przejął Benedykta, niż wszystkie, o ilekolwiek mogłaby mu odpowiedzieć. Pochwycił rękę Walentyny. Ona wstała na nich czolo i Benedykt poczuł na swych rękach łzy. Poczuł się w tej chwili najpodlejszym, a równocześnie najszczęśliwszym z ludzi.

— Przebacz, Walentyno! — przyłapał — jestem nikczemnikiem, przewiniłem cię o czy? Nie zasługuję na miłość, nie zasługuję na twoją miłość. Ale Bóg mi świadkiem, że stanę się jej godnym! Nie dawaj mi nic, nie nie przyrzekaj. Rozkaż tylko, a będę ci posłuszny. Wolejbym przeżyć całe życie nieszczęśliwy, niżbym miał być powodem jednej twojej łzy! Ale ze wspomnieniem tego, co dziś uczyniłaś dla mnie, nie będę nieszczęśliwy, Walentyno. Przysięgam, że stanę się ci godnym, nie skarżąc się nigdy. Powiedz mi tylko, że pożądasz mnie, nie, nie mi nie mów, powiedziałaś mi już przecież wszystko! Jakże jestem głupi i niewdzięczny, żądając czegoś jeszcze, oprócz tych łez miłujących!

Walentyna szybko wracała do zdrowia, Benedykt powoli, niemniej wne wyzdrowienie.

(Ciąg dalszy, nastąpi.)



Dnia 29. 9. b. r. rozstała się z tym światem, nagle lecz przygotowana nasza kochana matka, babcia i ciocia s. p.

Marja Jankowska

w 71 roku życia.

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, o godz. 4-tej po południu z kostnicy szpitala Czerwonego Krzyża.

O czym donosi wszystkim krewnym i znajomym, ciężko strapione

rodzeństwo.

Leszno, Poniec, Mikołów, Rawicz, Herne.

Dnia 29. bm. zmarła członkini Żywego Różańca Matek z róz 34 s. p.

Marja Jankowska

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 2. 10. b. r. o godz. 4-tej po poł. z kostnicy szpitala Czerwonego Krzyża. O liczny udział w pogrzebie prosi Zarząd Żywego Różańca Matek w Lesznie.

AUTOBUS

na linii LESZNO — ŚWIECIECHOWA

kursuje jutro, w niedzielę do Świeciechowy z powodu obchodu 250-letniej rocznicy Odsieczy Wiednia o godzinie 8,30 z Nowego Rynku.

Odjazd z Świeciechowy o godzinie 3-ej po południu. **KLECZYŃSKI.**

Osiedliłem się w Lesznie

przy ulicy Dworcowej 43¹ Telefon nr. 150
Operuję w szpitalu św. Józefa

Dr. Ludwik Niczyperowicz
specjalista - chirurg

b. długoletni asystent prof. Dr. Jurasza.



Zima się zbliża!

Czas pomyśleć o
plaszczu
sukience
swetrze.

Zobaczcie jutro w niedzielę naszą wystawę ostatnich nowości w firmie

A. DZIKOWSKI
Leszno, Rynek 6.

Nowości jesienno-zimowe 1933

jak: kapelusze, czapki, bielizna, krawaty, pulowery, trykoty, rękawiczki, skarpety, parasole itd. poleca w olbrzymim wyborze i niskich cenach

ST. MUSZKIETA — LESZNO
RYNEK 19.

Pokój umebl.

z osobnym wejściem (gabinet) oraz

2 próżne pokoje
od zaraz do wynajęcia.
ul. 17. Styc nia 17.

Uczeń

do składu żelaza, syn uczciwych rodziców, inteligentny o ile możliwości z ukończ. szkołą handlową, potrzebny zarz. Zgłoszenia do eksp. „Głosu” pod nr. 2425.

PIANINA

Ceny najniższe
długoterminowe spłaty

Fabryka fortepianów
i pianin

T. BETTING i SKA
LESZNO-Pozn. Tel. 235.

Sprzedam

pokój męski i jadalnię wszystko
dębowe oraz dywan.
Adres wskaże eksp. Głosu.

Sprzedam

maszynę do szycia, szafy,
lustro, obrazy, łóżko, ku-
fry, komoda, warsztat do
wyrobu kilimów, lampę
wiszącą i leżankę. Bliższa
wiadomość w Głosie.

Sadzonki porzeczek

odmiany wielkoowocowej,
czerwonej, do nabycia
w **Szkole Rolniczej**
w Lesznie, ul. Lipowa 42.

Sypialka

i kuchnia

korzystnie na sprzedaż.

Królowej Jadwigi 26.

Rower damski

używany, na sprzedaż.
Ul. Osiecka 72.

Mięso z jelenia

będzie sprzedawane w po-
niedziałek 2 i wtorek 3
bm. od godziny 9-tej

na spichrzu
przy ulicy Wałowej 10.

Mięso z jelenia

zupełnie świeże, sprzedaje
tanio, dnia 2. 10. br. Leszno
Srednia 3. Tel. 282.

Załatwiam

sprawy buchalteryjne, przepro-
wadzam analizę bilansów, spr-
wy podatkowe tanio i fachowo
Prócz tego udzielam lekcji
buchalterji i stenografji.
Oferty do eksped. „Głosu”
pod „Rewizor”.

Kilka

panienek

które umieją robić siatki
(filet) mogą się zgłosić.
Adres wskaże eksped.
„Głosu”.

Pokój umebl.

z niekierującym wejściem, na-
tychmiast do wynajęcia.
Kościąńska 21, m. 6.

Pokój słoneczny

dobrze umebl. z utrzyma-
niem lub bez, do wynaj-
ęcia.

Kościąńska 60, m. 3.

3 pokojowe mieszkanie

z balkonem, z światłem elektr.
i gazowym, na I. piętrze, wolne,
zaraz do wynajęcia.
Łuczkiwicz, ul. Lipowa 70.

15.000 par domowych pantofelków

SPRZEDAJEMY PO ZNIŻONYCH CENACH!

DZIECIĘCE 27-34

2.-

35-42
DAMSKIE

3.-

39-45
MĘSKIE

3.50



POLSKA SPÓŁKA OBUWIA

Bata

— FABRYKA W CHEŁMKU — 40-P.

Sala Hotelu Polskiego w Lesznie.

W niedzielę, dnia 1. października b. r. o godz. 8,15 wiecz.
odegra miejscowy zespół operetkę w 3 aktach p. t.

Dziewczę Szczęścia

Kierownictwo muzyczne: p. B. Banaszkiewicz. Reżyser: p. M. Płaczek.

Specjalne przedstawienie po cenach niższych o godzinie 4 po południu.

Dochód przeznaczony się na bezrob. członków

Tow. Kat. Robotn. Polskich i Tow. „Caritas”

Po przedstawieniu zabawa taneczna. Zaprasza KOMITET.

2 pokoje z kuchnią

natychmiast do wynajęcia.
Adres wskaże eksped.
„Głosu”.

Służąca

uczciwa, z gotowaniem, naj-
chętniej wiejska, potrzebna.
Drabińska, tartak, Poniec.

Kto

ma zamiar ulokować go-
tówkę na I. hipotekę, na
dom w Lesznie, 5—7 tys.
złoty? Proc. dam podług
ugody. Zgłośz. do eksp.
Głosu.

Zaborowo!

Jutro, w niedzielę, 1-go
października b. r.

DANCING

w lokalu p. Ziniewicza.
Początek o godz. 6 wiecz.
Uprzejmie zaprasza
Gospodarz.

SKŁAD BŁAWATÓW

ODDZIAŁ ARTYKUŁÓW MĘSKICH

JÓZEF DANIELAK,
LESZNO, RYNEK 11. TEL. 148.

Przystojną

ciemno-blondynkę wzgl. szatyn-
kę pogodnego usposobienia, za-
pozna oficer rez. na samorządo-
wej posadzie, lat 26, z akademi-
cznym wykształceniem, cel narazie to-
warzyski. Panie wieku 18 do
21 lat raczą złożyć oferty do
eksp. „Głosu” ewent. fotografie
pod lit. „A” którą się zwróci.
Dyskretna zapewniona, anonimowy
do kosza.

Na sezon zimowy

polecam
bławy oraz konfekcje
po cenach bardzo niskich

P. Pawelczak
Leszno, Rynek nr. 4.
Telefon 199.

Obrońca prywatny

załatwia sprawy procesow-
we, akcyzowe, skarbowe,
umowy najmu, po dalski,
ściągnięcie należności, spo-
rządza wszelkie wnioski

A. RUNK,
Leszno, ul. Dworcowa 36.

MASZYNY

do pisania
wzselkich systemów
naprawia

J. STROINSKI
Leszno, Leszczyńskich 47

PRZEDPŁATA: na pocztę wraz z tygodn. „Ognisko Domowe”; „Przyjaciel Rolnika” i dodatkiem powieściowym z odnosnieniem do domu włącznie z opłatami pocztowymi wynosi kwartalnie 5,58 zł, miesięcznie 1,86 zł, w ekspedycji i agenturach miesięcznie 1,50 zł, z odnosnieniem do domu 1,70 zł. Oddzielny numer kosztuje 10 gr.

W razie przeszkód w zakładzie, spowod. wyższą siłą, strajków itp., wydawnictwo nie

OGŁOSZENIA: Wiersz miłm. 1 łam. na str. 6 łam. 20 gr. Reklamy 1 łam. w dziele redakcyj. 60 gr. Najmniejsze ogłoszenie kosztuje 1,50 zł. Przy częstym powtarzaniu udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty odpadają. — Za telefon. podane ogłoszenia nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności. odpowiada za dostarczenie pisma a abonenci nie mają prawa do odszkodowania.

Finał druż. mistrz. P. O. Z. B.

CUIAWIA ZDRÓJ - POLONJA

Sensacja!

Kto?
będzie mistrzem
kl. B

(Goplanja) Inowrocław Leszno
w niedzielę, dnia 1-go października 1933 r. o godzinie 18,30 w „Sokolni”
CENY WSTĘPU: 1,50 i 1,00 dla młodzieży 0,50 zł

ZAWIADOMIENIE.

Szanownej mojej Klienteli i Publiczności donoszę uprzejmie, że z dniem 25-go września 1933 r. przeniosłem mój bogato zaopatrzone SKŁAD BŁAWATÓW z RYNKU 35 na

RYNEK 31

(dawn. St. Bednarczyk)

(dawn. St. Bednarczyk)

Dziękując za łaskawe dotychczasowe poparcie, proszę mnie nadal darzyć zaufaniem.

F-ma „BŁAWAT”

(właśc. Józef Pawelczak)

NA SEZON JESIENNO-ZIMOWY

polecam w olbrzymim wyborze

wszelkie wełny ostatnich nowości na: SUKNIE, PŁASZCZE, KOSTJUMY — jak również MATERJAŁY NA UBRANIA i PŁASZCZE MĘSKIE

po cenach najniższych.

Ceny niebywale niskie.

Ceny niebywale niskie.

Prywatne 6-cio miesięczne

kursy handlowe w Lesznie

ul. Komeniusza 21 (Gmach Państw. Szkoły Handlowej)

Nauka na kursach rozpocznie się 3 października o godzinie 19-tej i obejmować będzie: księgowość pojedynczą i podwójną metodą włoską, niemiecką i amerykańską, księgowość uproszczoną i nowoczesną — przebitkową metodą Hinzta, rachunki kupieckie, naukę o handlu, wekslach, czekach, itd., korespondencję kupiecką i bankową, stenografię polską i niemiecką (nadob) oraz pisanie na maszynach kilku systemów (nadob).

Po ukończeniu kursów absolwenci (tki) otrzymują świadectwa.

Opłata wynosi zł 18 miesięcznie, wpisowe 3 zł. Plan lekcji tak będzie ułożony, by zamiejscowi kursanci mogli korzystać z odjeżdżających pociągów wieczornych.

Wpisy przyjmuje oraz wysyła prospekt Sekretariat Państwowej Szkoły Handlowej Męskiej w Lesznie, ul. Komeniusza 21.

KIEROWNIK KURSÓW:
J. Wędzki.

Jedyna droga do szczęścia i poprawy bytu w obecnych czasach kryzysowych to

LOS

Polskiej Państwowej Loterii Klasowej

28 ma Loteria, w której ciągnięcie rozpoczyna się w październiku r. b., jest znacznie ulepszona a tempo wygrania przyspieszone. To, co dotąd wygrać było można w 5 klasach przez 6 miesięcy, obecnie wygrywa się w 4 klasach w ciągu 4 miesięcy.

CENA LOSU: 1/4 zł 40 —, 1/2 zł 20 —, 3/4 zł 10 —, GŁÓWNA WYGRANA w 1 klasie zł 100,000, w 2 klasie zł 200,000, w 3 klasie zł 300,000, w 4 klasie zł 1.000.000 a w szczególnym wypadku zł 2.000.000

Kolektura Polskiej Państw. Loterii Klasowej
A. MARSKI, LESZNO.

STRZELANIE O NAGRODY!

Tow. Hod. Gołębi Pocz. „Błyskawica” w Lesznie urzędza od dnia 1. 10. — 8. 10. br. w lokalu p. Łąki, Kościńska 3 strzelanie z wiatrówek o drogie nagrody, które wystawione są w lokalu strzelania. Strzelanie odbywać się będzie codziennie od godz. 15 do 23. ZARZĄD

Polecamy wyjątkowo tanio!

Groszek-wyborowy puszka 1 kg 95 gr
1/2 kg 60 gr
oraz wszelkie towary kolonialne.

„ZGODA” Spółd. Spoż.
LESZNO, KOŚCIĄNSKA nr. 84.

OD SŁÓW — DO CZYNU!

WSZYSCY STANMY DO WALKI
ZE ZBĘDNYM PRZYWOZEM!

tak przekreślam

~~BEZROBOCIE~~
~~NIEMŁE~~
~~KRYZYS~~

kupując tylko
wyroby krajowe!

Centralne Tow. Popierania Wytwarzności Krajowej
[Warszawa, Krakowiek Przedmieście 32.

Swiece kościelne ołtarzowe

półwoskowe i stearynowe, świecokandelabrowe marki „Wiktoria” prima stearynowe, frotery do podłóg w kolorach orzech ciemny, machoń, jasno żółty, bezbarwny, parafin i woski, węgielki do kadzidła, kadzidła, olej do palenia oraz knotki gwarantowanej jakości poleca po cenach najniższych

DROGERJA i PERFRMERJA

A. THOMAS i Ska

TELEFON nr. 217.

Największa fabryka octu na Włkp. i Pom. rze

Józef Górecki

Leszno. Tel. 68.

Sprzedż wagonowa, hurtownia i butikowa.

„GÓROWIN” do nabycia w każdym składzie spoż.

Jan Skrzypczak

mistrz kamien.-rzeźbiarski

Leszno, al. Muśnickiego 5.

Oddział: ulica Osiecka 25

Pomniki Figury

Nagrobniki

z różnego rodzaju kamieni.

Nie za darmo,



ale tanio, dobrze i szybko wykonuję reparacje wszelkich zegarów i zegarków oraz biżuterji.

JÓZEF MAŃKA,

ZEGARMISTRZ

LESZNO, ŁAZIEBNA 3.

Przedalnia i tkalnia wełny

Fiszer i Ska

Leszno (Włkp.)

ul. Raclawicka 13

wyrobia:

wełnę półczoszczniczą, trykotarską, tkacką, kilimową

i na kołdry, materjały wełny.

Wymiana owczej wełny.

W. Blechowlak

mistrz puszkarSKI,

Broń i amunicja!

Przybory fotograficzne.

LESZNO

ul. Wolności 6.

Wł. Rzepka

Najstarsza w mieście intro-

ligatornia polska.

Oprawa książek po cenach

przystępnych.

Leszno, Rynek nr. 14.

Tomasz Stanek

LESZNO

UL. LESZCZYŃSKICH 43

Najwykwintn. krawiectwo

damskie, męsk. i wojskowe.

SKŁAD SUKNA.

RADJO

rowery — części samocho-

dowe — naprawy i ladowanie

akumulatorów. —

Ceny najniższe.

M. ROGALSKI,

LESZNO, Dworcowa 11.

Tel. 216.

Drzewka owocowe

ozdobne różę poleca korzystać

SZKOŁKA DRZEW

A. J. Jeske, Jelonek

per Złotniki (Telefon nr. 3)

koło Poznania

CENNIKI NA ŻĄDANIE.

Kupię

zaraz, używany, lecz w dobrym

stanie radioaparatu trójlampowy z głośnikiem.

Zgłoszenia piśm. pod „A. Ł.” do eksp. „Głosu”.

Węgiel górnośląski

z naszej składnicy ul. Wolności 16

GRUBY za 50 kg zł 2,55

ORZECH Ia. za 50 kg „ 2,55

KOSTKI za 50 kg „ 2,65

ORZECH Ib. za 50 kg „ 2,45

BRYKIETY za 50 kg „ 2,60

KOKS HUTNICZY za 50 kg „ 3,50

F-a L. WENSKI. Tel. 18.

DRUKI

wszelkiego rodzaju dla przemysłu handlu i rolnictwa wykonuje szybko i gustownie i tanio

Drukarnia Leszczyńska

LESZNO, Wolności 21.

Telefon nr. 61.

Leszno, Rynek nr. 14.